

Niektóre demonstracje w Katalonii zostaną uznane za terroryzm

6 marca 2024

W tych dniach rolnicy w całej Europie blokują drogi, aby protestować, w tym w Katalonii. To wolność słowa. Jeśli ktoś popełni przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu, zostanie za to osądzony. We Francji widzieliśmy demonstracje przeciwko reformie emerytalnej i były one wyrazem wolności słowa. Jeśli ktoś zakłócił porządek, został osądzony jako taki. Ale katalońskie demonstracje na rzecz niepodległości Katalonii są natychmiast klasyfikowane jako terrorystyczne, ponieważ sędziowie twierdzą, że celem politycznym jest obalenie państwa. Jeśli ktoś robi coś nielegalnego, ryzykuje, że będzie sądzony za terroryzm.



Teraz, gdy PSOE potrzebuje 7 głosów partii Puigdemonta, aby rządzić, przestali nazywać ich przestępcami i zgadzają się z nimi, jakby byli normalną partią. Obywatelom trudno jest zaakceptować negocjacje z tymi, których zwykli nazywać „terrorystami”. Rząd PSOE próbuje uchwalić ustawę amnestijną, która jest ukrytym przyznaniem, że państwo (zarówno PP, jak i

PSOE) i sądownictwo prowadziły „lawfare”, brudną grę polegającą na przekręcaniu prawa, aby oskarżyć zwolenników niepodległości o najcięższe przestępstwa. PSOE próbuje sprzedać amnestię jako sposób na wyzerowanie liczby przestępstw popełnionych przez jedną lub drugą stronę (fałszywe, ponieważ jedyne przestępstwa pochodziły od strony państwa, które dokonało nieuczciwego użycia siły represyjnej) i osiągnięcie pojednania (nie chcemy pojednania, tylko pozwolenia na decydowanie o naszej przyszłości w referendum, które już zrobiliśmy i wygraliśmy w 2017 r. i które zostało stłumione przez policję). Oczywiście jest, że bez względu na to, jak bardzo PSOE potrzebuje głosów niepodległościowych, nie zezwoliłaby na ustawę amnestyjną, gdyby nie była świadoma, że Hiszpania działała nieuczciwie w imię hiszpańskiego nacjonalizmu.

Próbując sabotować ustawę amnestyjną, sędziowie Aguirre i García Castellón oskarżyli Puigdemonta i innych o terroryzm i zdradę stanu. Wydawało się, że sędziowie idą własną drogą, a nawet niektórzy członkowie rządu wskazywali, że angażują się w „walkę z prawem”. Ale w tym tygodniu Sąd Najwyższy, najwyższa instancja prawna Hiszpanii, ekspert w dziedzinie terroryzmu, zgodził się osądzić demonstracje z 2019 roku za terroryzm. Oczekuje się, że nikt w rządzie nie odważy się skrytykować Sądu Najwyższego.... Te pokojowe demonstracje, podczas których doszło do pewnych zakłóceń, ale nie doszło do żadnych obrażeń spowodowanych przez demonstrantów (tylko kilka obrażeń spowodowanych przez policję), były protestem przeciwko wyrokom od 9 do 13 lat więzienia dla organizatorów referendum w sprawie samostanowienia Katalonii w 2017 roku.

Odrażające jest to, że najwyższa instancja sądownicza bawi się w politykę, ale poważne jest to, że obywatele Hiszpanii nie są zaniepokojeni tym stronnictwym działaniem sędziów, ale uważają je za usprawiedliwione przez całą stworzoną „konstrukcję medialną”: Przyjmuje się, że niezwykle poważne jest to, że katalońscy zwolennicy niepodległości mobilizują się, aby

uzyskać niepodległość dla Katalonii, co doprowadziłoby do rozpadu Hiszpanii, i uważają za rozsądne i normalne, że państwo broni się, naruszając prawa i oskarżając katalońskich zwolenników niepodległości o suprematyzm, rasizm, przestępstwa z nienawiści, podburzanie, bunt, colpismo, zdradę i terroryzm.

Kiedy dochodziło do ofiar śmiertelnych w wyniku walki zbrojnej ETA, mówiono, że przy braku przemocy wszystko można przedyskutować, ale nie z szantażem terroryzmu. Demonstracje uliczne na rzecz niepodległości Basków („kale borroka”) zaczęto oceniać jako „terroryzm”, ponieważ motywacja do zamieszek ulicznych pokrywała się z celami politycznymi ETA. I właśnie ta doktryna jest obecnie stosowana. Przy braku jakiegokolwiek przemocy, ruch na rzecz niepodległości Katalonii jest uważany za terrorystyczny (może być szpiegowany, infiltrowany przez tajną policję, badany perspektywicznie i ścigany przez policję i sąd), ponieważ jego celem politycznym jest niepodległość Katalonii. Ruch ten może być obwiniany, nawet jeśli jest pokojowy i demokratyczny od początku (kiedy domagał się negocjacji w celu podjęcia decyzji o sposobie korzystania z prawa do samostanowienia) do końca (kiedy stało się jasne, że państwo nie chce niczego negocjować, ale narzucić Katalonii bycie częścią Hiszpanii, a następnie, w 2017 r., zorganizowano jednostronne referendum, całkowicie pokojowe i z demokratyczną metodologią).

A teraz, aby bronić się przed atakami na ustawę amnestyjną, rząd ujawnił prasie projekt raportu Komisji Weneckiej (organu konsultacyjnego Rady Europy) na temat ustawy amnestyjnej. Organ stwierdza, że ustawa jest całkowicie zgodna z prawem w ramach europejskich, proponuje pewne ulepszenia i wyjaśnia, że defraudacja i terroryzm mogą zostać objęte amnestią, ale należy sprecyzować, że chodzi konkretnie o wykorzystanie oskarżenia o „terroryzm” przeciwko niepodległości Katalonii, tak aby nie wydawało się, że proponuje się amnestię prawdziwego terroryzmu, który powoduje terror, śmierć i obrażenia. I nalega, ponieważ wydaje się, że jest to dla niego

szczególnie ważne w przypadku Hiszpanii, że sędziowie są zobowiązani do przestrzegania ustawy o amnestii, która zostanie przyjęta i że musi istnieć lojalna współpraca między instytucjami państwowymi.

Poza ustawą amnestyjną, w sprawie Katalonii i Hiszpanii nie będzie wyjścia, jeśli unijny wymiar sprawiedliwości nie zainterweniuje, aby zapobiec represjom, które Hiszpania praktykuje od 300 lat. UE powinna również zmusić Hiszpanię do zaakceptowania faktu, że Katalończycy mają prawo wyboru, w jaki sposób chcą być zintegrowani z UE: pragniemy być w stanie zbudować kraj, w którym kwitnie prawdziwie demokratyczne państwo, wolne od faszystowskich cieni.

Autorstwo: Jordi Oriola Folch z Barcelony

Zdjęcie: [redoxkun](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: WolneMedia.net